

Prof. zw. dr hab. Janusz Gajda  
Emerytowany prof. UMCS w Lublinie  
i WSP ZNP w Warszawie

**Recenzja aktywności i osiągnięć naukowych dr Eweliny Koniecznej,  
ze szczególnym uwzględnieniem monografii: *Seniorzy i film. Aktywizacja i integracja  
osób starszych przez uczestnictwo w kulturze filmowej w postępowaniu habilitacyjnym*  
na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Szczecińskiego**

**I. Wstępna informacja o Habilitantce oraz ocena jej osiągnięć po uzyskaniu stopnia naukowego doktora**

Pani Ewelina Konieczna uzyskała w 1987 r. dyplom mgr kulturoznawstwa, specjalność filmoznawcza, na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego na podstawie pracy: *Określenie sytuacji egzystencjalnej na przykładzie wybranych filmów Krzysztofa Zanussiego* a 2002 r. na tymże wydziale stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na podstawie rozprawy: *Basni w literaturze i w filmie. Rola baśni w edukacji filmowej dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Katarzyny Olbrycht i recenzowanej przez profesorów: Tadeusza Miczkę i Janusza Plisieckiego. Rozprawa ta została opublikowana pod tym samym tytułem w 2005 r. w Krakowie (wydawnictwo Universitas, s. 282), co zwalnia z jej oceny w postępowaniu habilitacyjnym.

Pani E. Konieczna od 01.10.1999 r. jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu Śląskiego, początkowo jako magister na stanowisku asystenta, następnie jako doktor na stanowisku adiunkta – od 01.12.2002 r. do 30.09.2015 r. a obecnie od 01.10.2015 r. na stanowisku starszego wykładowcy w Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji – Instytutu Nauk o Edukacji w Zakładzie Edukacji Kulturalnej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z siedzibą w Cieszynie.

W 2011 r. została wydana jej monografia: *Filmowe obrazy szkoły. Pomiędzy ideologią, edukacją a wychowaniem*, Impuls, Uniwersytet Śląski, Kraków-Katowice, s. 281 będąca kontynuacją jej głównego nurtu aktywności naukowej – od magisterium poprzez doktorat – dotyczącej pedagogicznych aspektów recepcji filmu. Monografii, która (jak informuje Autorka w autoreferacie) miała stanowić podstawę otwarcia przewodu habilitacyjnego w zakresie nauki o sztuce (filmoznawstwa) w Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ w Krakowie. Do kolokwium nie doszło, bowiem Recenzenci uznali, że zarówno rozprawa habilitacyjna, jak

*i pozostały dorobek naukowy nie mieszczą się w dyscyplinie nauki o sztuce, natomiast ich zdaniem, przynależą do pedagogiki (patrz s. 8 autoreferatu) Stąd też dołączenie jej do dorobku naukowego w obecnej procedurze habilitacyjnej.*

**Analiza monografii:** *Filmowe obrazy szkoły*, w aspekcie oceny walorów pedagogicznych, budzi także ambiwalentne odczucia, które nie pozwoliłyby na zakwalifikowanie jej jako spełniającej wymogi stawiane rozprawom habilitacyjnym, to jednak w sumie zasługuje na pozytywne odnotowanie w jej osiągnięciach po uzyskaniu doktoratu. Autorka miała świadomość, że podjęty przez nią temat - dotyczący filmowego obrazu szkoły na podstawie wybranych 31 filmów fabularnych z kręgu kultury zachodniej w latach 1931-2009 - jest ambitny, aktualny i niełatwy ze względu na wielorakie uwarunkowania historyczne, kulturowe, a zwłaszcza dominujące ideologie polityczne i zależne od nich systemy wychowania: teorie, prądy, kierunki. Dlatego też prezentując we *Wstępie* rezultaty swojej pracy wyjaśnia dokonywane przez nią wybory przywoływanej literatury przedmiotu, analizowane (cytuję) *bez ambicji wyczerpania tematu... w licznych opracowaniach politologicznych, socjologicznych, pedagogicznych, ale ... osadzającą podjętą problematykę na gruncie krytyki ideologicznej w badaniach filmoznawczych* (patrz s. 15). Kończąc słusznie wyraża nadzieję, że zdołała *przedstawić najważniejsze problemy edukacyjne, wychowawcze, społeczne i polityczne obecne w wybranych filmach i choćby częściowo spełnić oczekiwania Czytelnika*... (s. 17, wytłuszczenie JG). Ta samokrytyczna wypowiedź dobrze świadczy o Autorce, która - mam nadzieję - przy sprofilowaniu tematu na pedagogikę i edukację filmową prawdopodobnie spełniłaby podstawowe oczekiwania badaczy dyscypliny.

A oto moje uwagi krytyczne dotyczące tej pracy w aspekcie jej walorów pedagogicznych i edukacyjnych:

1. Tytuł jej: *Filmowe obrazy szkoły* nie budzi zastrzeżeń, ale wymaga uściślającego doprecyzowania go w podtytule. Z treści pracy wynika, że chodzi o relację pomiędzy ideologią jako zespołem określonych założeń głównie politycznych i filozoficznych (ideałów, norm, wartości) wcielanych w życie w sposób na ogół bezwzględny w stosunku do ogółu społeczności, poczynając od szkoły a zatem o wychowanie instrumentalnie traktowane jako ukształtowanie „nowego człowieka” przez osoby sprawujące władzę czy walczące o jej zdobycie, w tym ideologów edukacji (ideologia faszystowska, komunistyczna ...). Stąd też razi brak precyzji w określeniu pojęć edukacja i wychowanie, ujmowanych w bogatej literaturze przedmiotu w wąskim i szerokim znaczeniu, a tu różnie traktowanych, najczęściej zamiennie w rozumieniu potocznym - wąskim i przeciwnym.

2. Pierwsza część pracy, będąca rozważaniami teoretycznymi dotyczącymi pojęć kluczowych zawartych w jej podtytule, zasługuje na pozytywną ocenę; zwłaszcza w rozdz. I zagadnienie: *Koncepcje państwa i ich związek z ideologią i polityką* oraz problematyka rozdz. II: *Założenia ideowe dwudziestowiecznych nurtów politycznych i ich wpływ na edukację*. Poważnym jednak mankamentem w zawartości treściowej II i III rozdz. tej części jest zupełne pominięcie znaczących nurtów pedagogicznych, jak pedagogika humanistyczna, Nowe Wychowanie i pedagogika kultury. Ta ostatnio wymieniona w swoim klasycznym nurcie aksjologicznym w przeciwieństwie do nurtu aktualistycznego, przeżywała swoje apogeum w okresie międzywojennym jako filozofia wychowania - kształtowania osobowości na dobrach kultury i tkwiących w niej wartościach. Przełomowym osiągnięciem pedagogiki kultury stanowi wyodrębnienie oryginalnej metodologii nauk humanistycznych od metodologii nauk przyrodniczych a zasada powinności broniła w wychowaniu wartości humanistycznych przeciwstawiając się zniewoleniu ideologicznemu, partyjnemu. Pominięcie zatem owego klasycznego – aksjologicznego nurtu pedagogiki kultury trudne jest do wytłumaczenia przez autorkę powołującą się na L. Chmaja a ze współczesnych na dwutomowy podręcznik (red. Z. Kwieciński, B. Śliwowski) czy też publikacje tego drugiego. Zwłaszcza, że nurt ten, głównie o charakterze humanistyczno-antropologicznym (patrz J. Gajda red. 2009) jest nadal żywy współcześnie. Ewidentnym potwierdzeniem są liczne książkowe publikacje autorskie i redagowane, w tym podręczniki akademickie J. Gajdy, D. Jankowskiego, A. Ciężeli, bardzo liczne artykuły w czasopismach, a w tym w kilku *rocznikach Pedagogiki Kultury* – pod red. D. Kubinowskiego; w wydanych monografiach poświęconych polskim klasykom pedagogiki kultury. Nie sposób pominąć: Zespół Pedagogiki Kultury i Edukacji Międzykulturowej Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN. W tej sytuacji, do drobnej usterki należy zaliczyć brak proporcji w ujęciu poruszanych zagadnień

3. Zastrzeżenia budzą podstawy metodologiczne przeprowadzonych badań, zaprezentowane sygnalnie we *Wstępie* i szerzej w rozdz. IV, sytuującym podjętą problematykę – zdaniem autorki – *na gruncie krytyki ideologicznej w badaniach filmoznawczych ... według modelu zaproponowanego przez Alicję Helman* (s. 15 i 94). Brakuje tu odrębnego rozdziału metodologicznego, poprzedzonego rozważaniami na temat uwarunkowań walorów edukacyjnych filmu jako sztuki i środka masowego przekazu a następnie określenia i uzasadnienia:

- a) wyboru tematu, celu i charakteru pracy,
- b) problematyki badań i doboru metod badawczych (a tu zwłaszcza: hermeneutyki, studium przypadku, rodzaju i analizy dokumentów),

c) terenu badań i doboru próby badawczej (do przyjęcia jest wybór filmów do badań po nieco szerszym ich uzasadnieniu),

d) do przemyślenia w tej problematyce jest określenie wskaźników efektywności odbieranych filmów przez badanych

4. Zakładany przez Autorkę interdyscyplinarny charakter badań z położeniem akcentu na filmoznawstwo obligował do zamieszczenia w bibliografii bardzo wielu znaczących publikacji, których wybór jest trudny i subiektywny, co znalazło potwierdzenie w tej monografii. Zbrakło tu bowiem wielu pozycji dotyczących klasyki filmowej, zwłaszcza teorii i problematyki wychowania do filmu i przez film.

5. Filmowe obrazy szkoły zostały zaprezentowane w pięciu rozdziałach empirycznych, poprzedzonych *Wprowadzeniem* a zakończonych *Podsumowaniem* w następującej kolejności przyjętego kryterium: *Ideologie totalitarne*... (8 filmów), *Obrazy przemocy symbolicznej i strukturalnej jako wyraz opresyjności szkoły i autorytarnego wychowania* (9 filmów), *Inicjacja i problem z tożsamością*... (3 filmy), *Uczeń - szkoła - rodzina, Obrazy społecznych i moralnych niepokojów* (5 filmów), *Marzenia o mądrym nauczycielu* (5 filmów). Opracowania te, aczkolwiek zostały sporządzone tylko w oparciu o wiarygodne opiniodawcze dokumenty jak recenzje czy opracowania monograficzne, stanowią materiał wartościowy poznawczo.

W sumie bilans poczynionych wyżej uwag krytycznych, pozwala ocenić tę monografię pozytywnie (czytaj w skali dostatecznej) w aspekcie jej walorów pedagogicznych i edukacji filmowej.

**Wykaz publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się na liście *Web of Science (WoS)* lub *European Reference Index for the Humanities (ERIH)* obejmuje 6 artykułów zamieszczonych po dwa: w roczniku *Dyskurs Młodych Andragogów*, w kwartalniku *Kultura i Edukacja*, w kwartalniku *Turystyka Kulturowa*, ocenionych w sumie na 49 punktów.**

Po doktoracie dorobek naukowy w formie artykułów zamieszczanych w recenzowanych publikacjach zbiorowych naukowych wydawnictw uniwersyteckich, jak: *Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*, *Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*, *Naukowe Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej TWP we Wrocławiu*, czy w renomowanych wydawnictwach ogólnokrajowych, jak: *Oficyna Wydawnicza Impuls w Krakowie* czy *Wydawnictwo Adam Marszałek w Toruniu* liczy 14 pozycji, co z wcześniej wymienionymi sześcioma daje 20 artykułów. Pod względem ilościowym jest to skromny dorobek, ale jednocześnie pod względem jakościowym znaczący. Wszystkie artykuły dotyczą filmu jako swoistej sztuki i środka masowego przekazu - jego różnych aspektów teoretycznych, uwarunkowań ideologicznych i historyczno-artystycznych oraz jego równie wielorako

uwarunkowanego odbioru, m. in. od wartości edukacyjnych... Pewnego rodzaju wyznacznikiem tych wartości są ich publikacje w renomowanych wydawnictwach i w tematycznych monografiach zbiorowych a także wygłaszanie na ogólnokrajowych i międzynarodowych konferencjach w Polsce (12 po doktoracie). Nie dziwi przeto, że wiele tych opracowań w sposób naturalny zostało włączone przez dr E. Konieczną do jej 2 monografii pomysłanych (w różnym okresie czasu) jako rozprawy habilitacyjne.

Godne odnotowania jest jej współautorstwo w trzech ekspertyzach. Są to w kolejności chronologicznej:

- *Upowszechnianie kultury – wyzwanie dla współczesnej edukacji kulturalnej* (2008) Red. Katarzyna Olbrycht, Ewelina Konieczna, Jolanta Skutnik, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 461;

- Bogusław Dziadzia, Katarzyna Olbrycht, Jolanta Skutnik, Ewelina Konieczna, Dorota Sieroń-Galusek (2012), Raport projektu badawczego: *Kadry dla kultury w edukacji i edukacji w kulturze*, Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach, Katowice 2012, s. 160;

- Bogusław Dziadzia, Ewelina Konieczna, Jan Liniany, Jolanta Skutnik, Dorota Sieroń-Galusek (2015), Raport projektu badawczego: *Podnoszenie kompetencji kadr kultury w domach, centrach, centrach i ośrodkach kultury*, Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach, Katowice 2015, s. 112.

Udział osobisty Autorki w pracy jest szacowany przez nią na 30% w pierwszej publikacji, a w dwu następnych na 20% w każdej z nich, a polegający (zacytujmy) *na zespołowym przygotowaniu narzędzi badawczych oraz opracowaniu i opisanii części uzyskanych wyników badań* - w pierwszym przypadku *ilościowych* a w drugim - *jakościowych*, ale godny odnotowania ze względu poszerzenie aktywności intelektualnej Habilitantki przez udział w pracy zespołowej dotyczącej problematyki upowszechniania kultury, edukacji kulturalnej i kwalifikacji w tym zakresie pracowników

Pod tym względem na odnotowanie zasługuje także jej współudział jako członka zespołu w opracowaniu koncepcji i wyników badań w dwu krajowych projektach badawczych: *Kultura w edukacji – edukacja w kulturze* (2011-2012) oraz *Ogólnopolska diagnoza podnoszenia kompetencji kadr kultury w domach, centrach i ośrodkach kultury* (2014-2015) na wniosek Regionalnego Ośrodka Kultury w Katowicach

Podsumowując, oceniana powyżej aktywność naukowa Habilitantki dotycząca zwłaszcza jej całokształtu dorobku publikacyjnego po doktoracie zasługuje na ocenę pozytywną. Jest to aktywność skoncentrowana na problematykę filmową, ale jeśli ją uznamy - zgodnie z typologią

A. Tyski - za jednokierunkową, to zakres jej w tym zakresie jest szeroki a ujęcie na ogół kompetentne

Pozytywnie, aczkolwiek niżej oceniam jej aktywność dydaktyczną, organizacyjną i popularyzatorską jako przeciętną i typową dla większości adiunktów w uczelniach wyższych, ograniczająca się także w przypadku Habilitantki do prowadzenia przydzielonych przedmiotów (tu aż 10, ale na szczęście większość dot filmu + seminarium licencjackie: 36 promocji i 34 recenzji oraz seminarium magisterskie: 37 promocji i 30 recenzji); prelekcji i warsztatów dotyczących edukacji i kultury filmowej dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku; sprawowania funkcji opiekuna roku, obozu naukowego, organizacji Studenckiego Przeglądu Filmowego; wykonywania w ramach wydziału przydzielonych zadań, jak: w zespole ds jakości kształcenia, organizacja konkursów dla młodzieży szkolnej, koordynowanie współpracy naukowo-dydaktycznej w ramach patronatu Wydziału nad liceum, przygotowywanie dokumentacji do uruchomienia nowego kierunku. Na podkreślenie zasługuje przyznanie Jej przez studentów cieszyńskich wydziałów UŚ w 2010 r i 2012 nagrody specjalnej OSKAR UŚ dla wyróżniających się nauczycieli akademickich.

**2. Ocena wskazanego przez Habilitantkę głównego osiągnięcia naukowego: *Seniorzy i film Aktywizacja i integracja społeczna osób starszych przez uczestnictwo w kulturze filmowej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016, s. 311**

Całość składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych *Wprowadzeniem* a zamkniętych: *Podsumowaniem, Bibliografią i Filmografią*. Tytuł jest klarowny a struktura całości - jak wynika ze spisu treści - logiczna, wynikająca z sensu rozbudowanego tytułu.

*Wprowadzenie* zawiera uzasadnienie wyboru tematu pracy, informacje o jej charakterze i zawartości. Główna teza w tej rozprawie to: *że uczestnictwo w kulturze sprzyja rozwojowi, aktywizacji oraz integracji społecznej osób starszych, poprawia jakość życia oraz wspiera proces adaptacji do starości i pomyślne starzenie. Aktywne uczestnictwo w kulturze nie tylko poprawia jakość życia osób starszych, pozwala im zachować sprawność intelektualną, zapobiega wykluczeniu psychospołecznemu, ale daje także radość i satysfakcję z doświadczeń wynikających z kontaktu z wytworami kultury* (patrz s. 13/14) Nie jest to teza oryginalna, znajduje ona bowiem potwierdzenie w przywołanej także tu literaturze przedmiotu, w tym andragogicznej i metodologicznej, niemniej jednak warta zweryfikowania w przypadku zróżnicowanej recepcji filmu fabularnego przez seniorów. Problematyka ta w aspekcie rozważań teoretycznych i refleksji dot jakościowych badań empirycznych została omówiona w dwu pierwszych rozdziałach. Rozdział I, zatytułowany: *Starość jako zadania rozwojowe i*

*edukacyjne* traktuje o późnej dorosłości w ujęciu psychologicznym, o pedagogice społecznej wobec problemów trzeciego i czwartego wieku oraz o starości w ujęciu andragogiki a gerontologii społecznej i wychowawczej. Natomiast rozdział II traktuje o roli *kultury i kultury filmowej w procesie adaptacji do starości* roztrząsając w kolejności następujące zagadnienia: *wzory międzypokoleniowych więzi, działania transgresyjne seniorów, oswajanie starości przez ludzi długiego trwania, kulturowe wzbogacanie człowieka starszego, kultura filmowa a uczestnictwo w kulturze*. Ten ostatni podrozdział zasługuje na podkreślenie ze względu na operacjonalizację w nim dwu znaczących w pracy pojęć, zawartych w tytule, przez przywołanie uznanych, klasycznych opracowań jak: A. Kłoskowskiej, A. Tyszki, J. Kargula, D. Jankowskiego, H. Depty - opracowań komplementarnych, uwzględniających przemiany cywilizacyjne i kulturowe, powodujące szerokie spektrum badań uczestnictwa w kulturze pod względem jej poziomu, rodzaju, form i głębokości kontaktów. Opracowania te, uzupełnione pracami młodszej generacji autorów, pozwalają na w miarę pełną definicję owych pojęć, zwłaszcza że kultura filmowa została trafnie skonfrontowana przez zaprezentowane dwa modele jej rozumienia w oparciu o przeprowadzone przez autorkę badania (patrz przypis 92, s. 109). W tej sytuacji, jeśli Habilitantka rezygnuje z podsumowującej operacjonalizacji pojęć, zbędne i kontrowersyjne wydaje mi się podpisywanie się przez nią pod operacjonalizacją pojęcia *uczestnictwo w kulturze* innego autora (przypis 81, s. 104) bez jej uzasadnienia. W sumie jednak zawartość tych dwu rozdziałów, ich wartość merytoryczną i formalną oceniam pozytywnie jako poprawne i nie budzące poważniejszych zastrzeżeń. Stanowią one podbudowę teoretyczną rozdziału metodologicznego, które jako całość stanowią jądro każdej ambitnej pracy naukowej.

Kolejny **III rozdz.:** *Założenia metodologiczne*, koncentruje się na omówieniu celu i problematyki badań; metody badań jakościowych, doborze próby i charakterystyki badanych osób; antropocentrycznym modelu interpretacji filmu oraz w na odbiorze filmu w perspektywie antropologicznej. Rozdział ten budzi ambiwalentne odczucia ze względu na braki w jego konsekwentnym sprofilowaniu na nauki pedagogiczne. I tak, cel i problematyka badań w pełni odpowiadają tematowi pracy, a dwa główne problemy badawcze i podporządkowane im problemy szczegółowe, łącznie z poprzedzającą ich we *Wprowadzeniu* główną tezą pracy nie budzą żadnego zastrzeżenia. Podobnie jak wybór studium indywidualnego przypadku z metod jakościowych oraz hermeneutyka jako teoria interpretacji i rozumienia danych (tekstu), hermeneutyka jako metoda humanistyki za sprawą Wilhelma Diltheya i klasycznego nurtu pedagogiki kulturę oraz przypomnianego tu wcześniej jego aktualnego w pedagogice nurtu humanistyczno-antropologicznego (patrz m. in. B. Milerski: *Hermeneutyka pedagogiczna...*,

Warszawa 2011, K. Ablewicz: Hermeneutyczno-fenomenologiczna perspektywa badań w pedagogice, Kraków 1994, M. Sawicki: Hermeneutyka pedagogiczna, Warszawa 1996) Dr E. Konieczna pomija je eksponując nurty pozapedagogiczne w hermeneutyce. Wątpliwości moje dotyczą także kryteriów doboru i liczebności próby badawczej pod względem jej reprezentatywności a także niewykorzystania możliwości pogłębieniu badań przez łączenie metod ilościowych i jakościowych. Przyjmuję natomiast antropocentryczny model interpretacji filmu i odbiór w perspektywie antropologicznej.

**Mankamenty w rozdziale metodologicznym znajdują potwierdzenie w analizie wyników badań rozdz. IV: *Senior w kulturze filmowej*.** Jego struktura pod względem formalnym jest uzasadniona i klarowna jako adekwatna do problematyki badawczej, powtórzonej niemal dosłownie w zatytułowanych dwu częściach:

- Uwarunkowania uczestnictwa seniorów w kulturze,
- Znaczenie kultury filmowej we wspomaganiu rozwoju osobistego, aktywizacji i integracji społecznej seniorów.

Pod względem merytorycznym jest to rozdział słaby, wiele w nim ogólników a mało konkretów. Wypowiedzi badanych – 30 indywidualnych przypadków w kilku kategoriach wiekowych, zróżnicowanych pod względem płci, wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, miejsca zamieszkania i preferencjami w aktywności kulturalnej nie zostały przedstawione w formie opracowanych klarownych sylwetek i uporządkowane pod kątem problematyki badawczej, co przy zdecydowanie większej próbie badawczej i świadomym celowym jej doborze, (którego tu nie dostrzegam) a który pozwoliłyby na pogrupowanie ich w kręgi tematyczne i na dokonanie uogólnień, jak to ma miejsce w pracach tego typu (patrz: J. Gajda: *Samotność i kultura, rozdz. V. Doznania samotnych a kultura Studium przypadków. Wybór, Warszawa 1987, s. 140-208*).

Nie ma tu również całościowego zestawienia uzyskanych wyników w ogóle ani w aspekcie zakładanych kategorii badawczych. Mamy natomiast cytowanie wybranych wypowiedzi badanych *we fragmentach - adekwatnych do omawianych problemów... aby nie utrudniać lekturę ze względu na konieczność ciągłego sprawdzania potrzebnych informacji zawartych w odpowiednim zestawieniu* (cyt. s. 151). Ale wbrew przeświadczeniu autorki, tego typu jej relacja nie ułatwiła orientacji w ocenie uzyskanych wyników, stąd podbudowuje ich znikomą wartość trafnie cytowaną literaturą przedmiotu.



Natomiast rozdz. V: *Film dla seniora - senior w filmie*, łącznie z jego trzema podrozdziałami: *Edukacyjny wymiar narracji filmowej. Przykład tele-sagi rodzinnej i filmu biograficznego; Filmy o jesieni życia a edukacja przez starość i do starości oraz Aktywizacja i integracja społeczna seniorów przez uczestnictwo w kulturze filmowej. Możliwości – propozycje – perspektywy w całości oceniam pozytywnie*. Stanowi on cenne uzupełnienie dysertacji o analizę wartościowych filmów w oparciu o wiarygodne opracowania opiniodawcze w dwu pierwszych podrozdziałach. A w trzecim podrozdziale o innowacyjne i zarazem skuteczne przykłady z placówek upowszechniania kultury dotyczące wyborów różnorodnych możliwości stymulującego oddziaływania na seniorów przez uczestnictwo w kulturze filmowej

*Podsumownie także nie budzi zastrzeżeń*, choć – zgodnie z konwencją większości tego typu prac – koncentruje się na osiągnięciu zamierzonych celów bez dostrzegania słabych stron. Pomijam braki w bibliografii, ponieważ sygnalizowałem je wcześniej a ponadto nie są one rażące i wynikają z subiektywnych i regionalnych upodobań, znajomości.

Podsumowując ocenę rozprawy habilitacyjnej dr Eweliny Koniecznej stwierdzam, że podjęta przez nią problematyka badawcza jest istotna i aktualna. Autorka rozwiązywała ją na ogół zgodnie z obowiązującymi standardami we współczesnej nauce. Ogólny bilans osiągnięć jest pozytywny. Jej rozprawy habilitacyjne – wcześniejsza i ta – oraz towarzyszący im dorobek naukowy potwierdzają jej intelektualne predyspozycje do samodzielnego prowadzenia badań i dyskursu naukowego

## K O N K L U Z J A

Biorąc pod uwagę całokształt dorobku naukowego ze szczególnym uwzględnieniem rozprawy habilitacyjnej, procedurę badawczą oraz wykorzystanie źródeł, stwierdzam iż Habilitantka spełnia wymagania w stopniu dostatecznym, określone w art. 16 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. Ustaw z 2014. Poz. 1852) dotyczących kryteriów osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego (Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. Dz. U. Nr 196, poz. 1165). W związku z powyższym w mojej ocenie osiągnięcia naukowe doktor Eweliny Koniecznej uzasadniają nadanie Jej stopnia doktora habilitowanego

Puławy, 7 kwietnia 2017 r.

